Nr. 7. Lwów, dnia 13 lutego 1913. Rok II.

KORESPONDENCYA
Gal. Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie.

Prenumerata:
rocznie . . . . 4 kor.
półrocznie . . . . 2 „
kwartalnie . . . . 1 „

Wychodzi we czwartek każdego tygodnia.

Członkowie „Spółek producentów bydła“ otrzymują „Korespondencyę“ po połowie ceny.

Nr. telefonu: 1530.

Adres: Gal. Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie, ul. Kraszewskiego l. 7.

Adres telegraficzny: Pecus — Lwów.

Reforma sposobów zużytkowania bydła.

Artykuł, zamieszczony pod tym tytułem w naszej „Korespondencyi“, zwrócił uwagę wielu producentów, rozumiejących ewolucyę, jaka się dokonywa w całem współczesnem życiu gospodarczem, a od której się i produkcya hodowlana wyłamać nie może. Sprawę tę poruszyliśmy ze stanowiska zasadniczego, nie wdając się w szczegóły i przyszłe formy przeróbki, bo najważniejszą rzeczą jest, aby producenci zrozumieli, że obecny sposób zużytkowania bydła, polegający na sprzedaży surowego bydła i wożeniu go żywcem do Wiednia, Pragi i t. p. jest przestarzały i narażający producenta na ogromne straty. Rozumiemy to doskonale, że choćby najlepszym artykułem nie powołamy do życia rzeźni spółkowych, maszynowych masarni, fabryk dla przeróbki odpadków itp. Nie mniej jednak stawiamy jasno i otwarcie nasz „program przyszłości“, bo zanim pewna kooperatywa powstanie, muszą do niej dojrzeć umysły tych, który ją będą swoją pracą tworzyć.

Ponadto musimy się dokładnie porozumieć, co i jak tworzyć, zbadać dokładnie stosunki i warunki nowych form produkcyi, bo tylko wtedy nowa praca pójdzie i korzyść producentom przyniesie.

Każda bowiem nowa ideja, każda praca i forma tej pracy, nim urzeczywistniona zostanie, musi wprzód dojrzeć w umysłach ludzkich. Dopiero, kiedy nowy kierunek pracy dojrzeje w społeczeństwie i zrozumianą zostanie jej wartość społeczna, można się brać do tworzenia nowych warsztatów pracy, i powoływania do życia nowych w tym celu instytucyi.

Tak było z każdą nową ideją i tak być powinno zwłaszcza z każdą nową ideją gospodarczą, która ma o tyle racyę bytu, o ile może być w życie wprowadzoną, bo prac gospodarczych na lotnym piasku budować nie można.

W tej myśli witamy serdecznie każdy głos, który się w tej sprawie odezwie i podawać go będziemy za pośrednictwem „Korespondencyi“ do wiadomości ogółu, aby myśl utworzenia nowych przedsięwzięć padła na grunt przygotowany.

Poniżej zamieszczamy głos doświadczonego praktyka, p. H. Karczewskiego w sprawie zmiany dzisiejszych sposobów transportu bydła.

Treść jego jest następująca:

* * *

W numerze 5-tym „Korespodencyi“ podniesiono bardzo ważną kwestyę transportu mięsa. Nie ulega wątpliwości, że myśl jest zdrowa i może w przyszłości przynieść krajowi wielką korzyść, jakkolwiek nasuwały by się wątpliwości co do różnicy cen mięsa transportowego — a świeżo bitego we Wiedniu, Pradze itd. Ale kwestye to możnaby z ołówkiem w ręku zdecydować.

Wyczytałem w „Korespondencyi“ jednak jedno zdanie, a mianowicie: „Około 10% całej ilości wysyłanego bydła idzie po drodze na marne“. I to jest niezaprzeczoną prawdą. Otóż myślę, że przed zorganizowaniem transportu mięsa — należałoby się postarać o zmianę sposobu przewożenia żywego bydła i w tym celu postarać się o konstrukcyę takiego wagonu, w którym by mogła być umieszczona pasza i woda.

W czasach, kiedyśmy sprzedawali 1 kg. żywej wagi po 50 hal., strata owych 10% mniej nas bolała. Dziś, skoro cena jest podwójną, kwestya straty przy transporcie przedstawia się inaczej i różnica frachtu pomiędzy zwykłym wagonem, a urządzonym do paszy w drodze, przedstawia inne cyfry.

Myślę, że w celu doświadczeń „Pecus“ mógłby rozpisać konkurs na plan tak skonstruowanego wagonu, a inżynierowie kolejowi zrobiliby taki plan i wtedy można by na podstawie doświadczeń zdecydować, czy hodowcy i kolej nie zyskaliby, skoroby woły nasze mogły jeść i pić do sytości, a straciłyby tylko 3% a nie 10%.

Zapewne, że doświadczenia takie byłyby połączone z kosztami, których pojedynczy hodowca pokryćby nie chciał — ale zbiorowo można tę próbę przeprowadzić.

Jeżeli uwagi starego praktyka uzna Szanowna Dyrekcya za godne zastanowienia, to mógłbym udzielić pewnych wskazówek co do ilości paszy i wody potrzebnej dla jednej sztuki podczas transportu 24 czy 40 godzin.

Morańce 4. lutego 1913.

Henryk Karczewski.

Kronika.

Bilanse i kontrola Spółek. Dnia 10. lutego wyjechali dyrektor p. F. Ledóchowski i prokurzysta p. K. Stamirowski do Spółek lokalnych celem przeprowadzenia kontroli i sporządzenia bilansu.

W bieżącym tygodniu zostanie przeprowadzona kontrola w Spółkach w Rzeszowie, Jarosławiu, Krośnie, Strzyżowie, a następnie w Jaśle, Rzochowie, Jaślanach i Ropczycach.

Nowa Spółka producentów bydła i trzody chlewnej w Siedlcach. Staraniem Komitetu Towarzystwa rolniczego w Krakowie odbył się dnia 6. lutego b. r. o godzinie 2-giej popołudniu wiec rolniczy w Siedlcach, pow. Nowy Sącz, celem zawiązania Spółki producentów bydła i trzody chlewnej w Siedlcach.

Po zagajeniu wiecu przez miejscowego proboszcza wybrano przewodniczącym wiecu p. Józefa Chrzanowskiego ze Siedlec, byłego długoletniego wójta i jednego z najpoważniejszych włościan w Sądeckim.

Pierwszy referat »o organizacyi Spółek producentów bydła i trzody chlewnej« wygłosił delegat Komitetu Towarzystwa rolniczego w Krakowie Dr. Stanisław Jasiński, przedstawiając konieczność organizacyi rolniczych i cel Spółek producentów bydła i trzody chlewnej, poczem delegat Galicyjskiej Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie p. A. Mniszek wygłosił referat »o organizacyi handlu materyałem rzeźnym« i przeszedłszy w krótkości historyę i wyniki organizacyi handlu materyałem rzeźnym. zaznajomił zebranych szczegółowo z celami i działalnością Galicyjskiej Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie, jakoteż z całą manipulacyą eksportową.

Po ożywionej dyskusyi udzielali wyjaśnień zebranym Dr. St. Jasiński i Adam Mniszek, a następnie uchwalono jednogłośnie przystąpić natychmiast do założenia Spółki producentów bydła i trzody chlewnej w Siedlcach.

Ponieważ do Spółki zapisało się 50 członków, którzy złożyli wpisowe po 1 K, przeto wybrano Radę Nadzorczą w następującym składzie: Jan Ozór, wójt z Łęki, przewodniczący, Józef Kubisz z Łyczany, zast. przewodniczącego, Jędrzej Żuchowicz z Janczowa, Jakób Gołąb z Trzycierza, Józef Chrzanowski z Siedlec, Jan Piekarz, wójt z Miłkowej, Jan Press z Siedlec, Józef Matusik z Siedlec, Michał Stępień z Trzycierza.

Do Dyrekcyi Spółki weszli: Wojciech Szewczyk z Słowikowej, przewodn., Fr. Stępień z Janczowej, Szymon Mądrala z Siedlec. Wojciech Gwóźdź z Siedlec.

Zarejestrowanie tej Spółki poruczono Dyrekcyi.

Zgromadzenia producentów. Dnia 7. lutego b. r. odbył się o godz. 12 w południe wiec rolniczy w Nowym Sączu, na który przybyli licznie włościanie z powiatu Sądeckiego.

W zebraniu tem wzięli udział: Marszałek powiatu p. B. Wittig, Prezes Towarzystwa rolniczego okręgowego p. Stanisław Fihauser, Prezes Zarządu powiatowego Towarzystwa Kółek rolniczych p. Skąpski, Jan hr. Stadnicki, poseł Jan Potoczek, ks. Żabecki, dyrektor szkoły rolniczej w Chełmcu p. O. Sittauer i i.

Wiec zagaił Prezes Tow. rolniczego okręgowego p. Stanisław Fihauser, wskazując na ogromne znaczenie organizacyi rolniczych i zachęcając włościan do zakładania Spółek producentów bydła i trzody chlewnej w pow. Sądeckim.

Na przewodniczącego wiecu wybrano p. Józefa Fałowskiego, a na sekretarza p. Jana Bodzionego.

Pierwszy referat o »organizacyi Spółek producentów bydła« wygłosił Dr. St. Jasiński, zaś o »organizacyi handlu materyałem rzeźnym« p. Mniszek. Nad obydwoma referatami rozwinęła się dyskusya. Zastanawiano się głównie nad tem, w których miejscowościach powiatu nowosądeckiego należy zakładać Spółki i uchwalono przystąpić do założenia Spółek w Jakóbkowicach, Podegrodziu, Gródku, Barcicach, Łącku. Na tem obrady zamknięto.

Zarząd Kółka rolniczego w Przyborowiu pow. Brzesko zwołał na dzień 9. lutego wiec rolniczy do Przyborowia, celem przedstawienia producentom sprawy wysyłki trzody chlewnej za pośrednictwem Spółek. Na wiecu tym wygłosili odpowiednie referaty delegat Komitetu Towarzystwa rolniczego w Krakowie Dr. Stanisław Jasiński i delegat Galicyjskiej Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie p. Adam Mniszek. Po referatach wywiązała się dyskusya, w której między innemi poruszono myśl założenia osobnej Spółki dla gmin Przyborowia i Łęgów, jednakowoż uchwalono dostawiać trzodę chlewną Spółce w Borzęcinie, a w Przyborowiu stworzyć zastępstwo Spółki borzęcińskiej.

Zapowiedzi Zgromadzeń. Dnia 16. b. m. odbędzie się w Pisarzowicach pow. Bialski wiec rolniczy, na którym wygłoszą referaty Dr. Stanisław Jasiński i Adam Mniszek.

Sprawozdania z targów.

Targ bydła we Lwowie.

Lwów, dnia 7. lutego 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono: Wołów 42, buhajów 11, krów 207. Razem bydła grubego 260 sztuk. Jałownika 128 sztuk, cieląt 243, owiec (kóz) —, nierogacizny gal. 148, nierogacizny węgierskiej 00 Razem 779 sztuk.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi tj. za 100 klgr.: Wołu opasowego od 98 do 108 kor., wołu chudego na opas od — do — kor., buhaja od 80 do 96 kor., krowy rzeźne od 56 do 80 kor., jałownika od 56 do 90 kor., cielęcia od 84 do 116 kor., nierogacizny gal. od 102 do 113 kor., węg. od — do — kor.

Płacono za sztukę: Wołu opasowego od 370 do 698 kor., wołu chudego na opas od kor. — do —, buhaja od 360 do 633 k., krowy rzeźne i hodowlane od 120

do 432 kor., jałownika od 60 do 400 koron, cielęcia od 27 do 65 kor., nierogacizny gal. od 97 do 140 kor., węg. od 000 do 000 kor.

Targ bydła we Lwowie.

Lwów, 12. lutego 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono: Wołów 54 szt., buhaji 16 szt., krów 69 szt. Razem bydła grubego 139 szt. Jałownika 98 szt., cieląt 324 szt., owiec (kóz) — szt., Nierogacizny (w tem 98 galic., 116 węg.) 214 szt. Razem 775 szt.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi tj za 100 klgr.: Woła opasowego od 100—110 kor., woła chudego od 00—00 kor., buhaja od 80—102 kor., krowy rzeźne od 56—86 kor., jałownika od 58—100 kor., cielęcia od 80—108 kor., nierogacizny gal. od 106—118 kor., węg. od 118 do 122 kor.

Płacono za sztukę: Woła opasowego od 410—792 kor., woła chudego od 000—000 kor., buhaja 312—744 kor., krowy rzeźne i hodowlane od 160—520 kor., Jałownika od 72—400 kor., cielęcia od 26—54 kor., Nierogacizny gal. od 95—168 kor., węg. od 120 do 215 kor.

Targ bydła w Krakowie.

Kraków, dnia 7. lutego 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono: buhaji 119, wołów 172 krów 165, jałówek 124, bydła rogatego 580 szt, cieląt 375 szt., owiec i kóz — szt., nierogacizny 660 szt. Razem 1615 sztuk.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi, Buhaje od 73 do 102 kor., woły chude od 73 do 89 kor. woły opas. od 90 do 111 kor., krowy od 62 do 90 kor. jałownik od 70 do 96 kor., cielęta od —do — kor., nierogaciznę tuczną od — do — kor.

Bitej wagi: Nierogaciznę od 150 do 168 kor.

Z zakupionych na oko płacono za sztukę: Buhaje od 130 do 280 kor., woły od 300 do 440 kor., krowy od 146 do 352 kor., jałówki od 110 do 300 kor. cielęta od 24 do 70 kor., owce i kozy od — do — kor.,

Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na miejscową konsumcyę 1324 szt., na konsumcyę innych gmin kraju 181 szt., na eksport za granicę kraju bydła rogatego 110.

Targ bydła w Krakowie.

Kraków, dnia 11. lutego 1913.

Na targ dzisiejszy spędzono buhaji 18, wołów 7 krów 16, jałówek 8 razem bydła rogatego 49, cieląt 321, owiec i kóz 5, nierogacizny 642, razem 1017 sztuk.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: Buhaje od — do — kor., woły od — do — kor., krowy od — do —, jałownika od — do — kor., cielęta od — do — kor., nierogaciznę tuczną od 110 do 136 kor.

Bitej wagi: Nierogaciznę od 144 do 160 kor.

Z zakupionych na oko płacono na sztukę: Buhaje od 126 do 300 kor., woły od 300 do 400 kor., krowy od 140 do 240 kor., jałówki od 120 do 180 kor., cielęta od 29 do 70 kor., owce i kozy 28 do 35 kor.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na miejscową konsumcyę 904 szt., na konsumcyę innych gmin kraju 113 szt., na eksport za granicę kraju bydła rogatego 00, na eksport za granicę kraju nierogacizny —.

Ceny powyższe obliczone bez opłaty akcyzowej.

Ceny nierogacizny we Wiedniu.

Wiedeń, dnia 11. lutego 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono ogółem 15.516 sztuk; z tego 7.856 szt. mięsnych, w tem 5.847 szt. galicyjskich, 7.660 szt. tłust. Przez organizacye rolnicze 334 szt. a to: Galicyjska Spółka zbytu bydła i trzody chl. 172 szt., organizacye ruskie 162 szt. Śląsk, Austrya niższa —.

Ceny sztuk galicyjskich: wybrakowane od 92 do 106, (wyj. —), średnie od 102 do 116, lekkie prima od 118 do 124, (wyjątkowo —), ciężkie od 120 do 125 K. (wyj. 000). Ceny sztuk węgierskich: prima od 128 do 134. średnie od 112 do 126. stare lekkie 100—112. Ceny szt. z Moraw: prima od 120 do 128 (wyj. —), za 100 kg. żywej wagi

W porównaniu z tygodniem ubiegłym spędzono ogółem o 2020 szt. więcej, w tem sztuk młodych o 771 szt., zaś tucznych o 1249 więcej.

Tendencya: Zwiększony spęd wpłynął na osłabienie tendencyi tak, że lekkie płacono po cenach zeszłotygodniowych, zaś tłuste spadły o 4 hal. na 1 kg.

Targ bydła rogatego we Wiedniu.

Wiedeń, dnia 10. lutego 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono: 3.384 szt. bydła rogatego z tego: bydła tucznego 2748, bydła z pastwiska —, bydła chudego 636; według gatunków 2045 wołów, 505 buhajów, 727 krów, 107 bawołów.

(Przez Organizacye rolnicze dostawiono sztuk 81).

Poza targiem zakupiono w ubiegłym tygodniu 451.

W porównaniu z targiem z ubiegłego tygodnia był dzisiejszy spęd o 558 sztuk większy, a to spędzono o 417 bydła tucznego, o 00 bydła z pastwiska, o 141 bydła chudego, zaś według gatunków dostarczono więcej o 85 wołów, 179 buhajów, 239 krów i bawołów 55.

Według pochodzenia dostawiono z Węgier 2253 szt., z Galicyi 258, z innych krajów austr. 873 szt.

Ceny: galicyjskie woły średnie 110 do 116, prima od 118 do 122, (wyj. 000.). Węgierskie woły liche 88 do 96, średnie 100—106, prima 108—114 (wyj. 000). Niemieckie: woły liche 98—110, średnie 112 do 122, prima 124 do 130 (wyj. 136). Buhaje 84—102. Krowy 70 do 100. Bawoły 44 do 66, bydło chude 50 do 70 kor. za 100 kg. żywej wagi.

Tendencya: Ceny wołów pierwszej jakości spadły 1—2 K. średniej 2—3 K, lichej jakości 4 kor., buhajów i krów 2— 4 kor. na 100 kg. żywej wagi.

Targ bydła w Pradze.

Praga, dnia 10. lutego 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono 644 szt. bydła rogatego a mianowicie: czeskiego 191 sztuk, galicyjskiego 448 szt. i 4 sztuk węgierskiego.

Wedle gatunków spędzono 233 wołów, 153 buhajów, 192 krów i 66 jałownika.

Ceny za 100 kg. żywej wagi bez opłaty akcyzowej.

Bydło czeskie 100—110, prima 111—120 (wyj. 121—128), buhaje 96—108, (wyj. 000), Krowy 72—108.

Bydło galicyjskie:

Woły 86—122 K; buhaje 74—104 K; krowy 48—100K, jałówki 72—96 K, styryjskie woły 00—000.

Ceny węgierskie: Woły 000—000.

Woły sprzedawano przy spokojnej tendencyi. Buhaje i tłuste krowy miały popyt słaby.

Na targu mięsnym ceny były zmienne przy średniej tendencyi.

Wydawca: Gal. Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie. Redaktor odpowiedzialny: FRANCISZEK LEDÓCHOWSKI.
Z Drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 31.